

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 472)

z dnia 16 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 472)

16 lipca 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła przedstawione przez prezesa Narodowego Banku Polskiego:

- **Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2018 (druk nr 3529),**
- **Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2018 r. (druk nr 3528).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Kościński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Anna Trzecińska** wiceprezes Narodowego Banku Polskiego wraz ze współpracownikami, dr hab. **Eryk Łon** członek Rady Polityki Pieniężnej, **Jarosław Borowski** wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Monika Biała, Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry państwu.

Otwieram kolejne w dniu dzisiejszym posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie przedstawionych przez prezesa Narodowego Banku Polskiego: Sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2018 (druk 3529) i, punkcie drugim, Sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2018 r. (druk 3528). Czy są uwagi do porządku?

Wobec niezgłoszenia wniosków stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego, ale wcześniej chciałbym bardzo serdecznie powitać pana Tadeusza Kościńskiego, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów – witamy pana ministra. Witam panią Annę Trzecińską, wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego – witam panią prezesa. Witam pana prof. Eryka Łona, członka Rady Polityki Pieniężnej. Witam osoby towarzyszące. Witam wszystkich gości.

Przystępujemy do realizacji porządku.

Zgodnie z Konstytucją RP i ustawami, Prezes Narodowego Banku Polskiego przedłożył Sejmowi te dwa dokumenty, które wymieniałem. Marszałek Sejmu skierował powyższe dokumenty do Komisji Finansów Publicznych.

Proponuję następujący sposób procedowania.

Najpierw przedstawiciel NBP – a wiem, że to pani prezes – będzie przedstawiał Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej, następnie przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli przedstawi stanowisko a następnie odbędziemy debatę.

Podobnie w drugim punkcie.

Czy są uwagi do porządku i do propozycji procedowania?

Nie widzę, stwierdzam przyjęcie sposobu procedowania.

Bardzo proszę panią prezes o przedstawienie pierwszego dokumentu.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Dzień dobry państwu.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak co roku, podczas dzisiejszego wystąpienia mam przyjemność przedstawić państwu dwa sprawozdania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo serdecznie panią przepraszam. Bardzo proszę państwa posłów o wyciszenie rozmów, żeby pani swoim głosem mogła dotrzeć do wszystkich uczestników posiedzenia. Bardzo proszę.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Podczas dzisiejszego wystąpienia mam przyjemność przedstawić państwu dwa sprawozdania, w których omówiono działania Narodowego Banku Polskiego. Jest to Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2018 r. oraz Sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej na rok 2018. Zgodnie z ustawą o NBP Sprawozdanie z działalności Narodowego Banku Polskiego w 2018 r. zostało przekazane na ręce Marszałka Sejmu w dniu 31 maja 2019 r.

Wystąpienie rozpocznę od omówienia polityki pieniężnej Narodowego Banku Polskiego w 2018 r.

Przypomnę tylko, że na mocy art. 227 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Narodowemu Bankowi Polskiemu przysługuje prawo ustalania i realizowania polityki pieniężnej. W 2018 r. polityka pieniężna była prowadzona zgodnie z założeniami polityki pieniężnej na rok 2018 i, jak państwo wiecie, głównym celem było utrzymanie stabilności cen przy jednoczesnym wspieraniu zrównoważonego wzrostu gospodarczego oraz stabilności systemu finansowego. Narodowy Bank Polski prowadzi politykę pieniężną opartą na strategii celu inflacyjnego. Od 2004 r. cel inflacyjny jest ustalony na poziomie 2,6% z symetrycznym przedziałem odchyień o szerokości plus minus jeden punkt procentowy.

W pierwszej kolejności pozwolę sobie przedstawić uwarunkowania makroekonomiczne w otoczeniu polskiej gospodarki, gdyż prowadzona polityka pieniężna pozostawała pod wpływem zmian obserwowanych w gospodarce globalnej i nadal pozostaje. W 2018 r. koniunktura gospodarcza na świecie była korzystna, jednak tempo wzrostu gospodarczego stopniowo obniżało się, co dotyczyło przede wszystkim strefy euro oraz części krajów azjatyckich.

Korzystnej koniunkturze sprzyjał rosnący popyt konsumpcyjny oraz aktywność inwestycyjna w wielu krajach, jednocześnie zaobserwowano osłabienie w handlu światowym oraz obniżenie wzrostu produkcji przemysłowej.

I tak, wzrost gospodarczy w strefie euro w 2018 r. wyniósł 1,9%, wobec 2,4% w roku 2017, w związku z tym było to znaczne osłabienie. W pierwszym półroczu 2018 r. dynamika PKB w tej gospodarce pozostawała relatywnie wysoka, jednak w drugim półroczu koniunktura gospodarcza uległa osłabieniu.

Spowolnienie wzrostu PKB w strefie euro, o którym mowa, wynikało przede wszystkim z niższego wkładu eksportu netto do wzrostu gospodarczego w związku z osłabieniem dynamiki sprzedaży eksportowej. Głównym źródłem wzrostu gospodarczego pozostawał popyt wewnętrzny, któremu sprzyjał, zresztą tak samo jak w przypadku Polski, systematyczny wzrost zatrudnienia i płac oraz wciąż ekspansywna polityka pieniężna Europejskiego Banku Centralnego. Jednocześnie inflacja w strefie euro, mimo nieznacznego wzrostu w stosunku do 2017 r., pozostała niższa od 2%, czyli poziomu zgodnego z definicją stabilności cen EBC, i wyniosła 1,8%.

Wobec powyższych uwarunkowań, EBC utrzymywał w 2018 r. stopy procentowe na poziomie bliskim zera, w tym stopę depozytową ujemną. Kontynuował również program skupu aktywów finansowych, choć na mniejszą skalę niż w poprzednich latach, a w grudniu 2018 r. zakończył zakupy netto w ramach tego programu.

Jeśli chodzi o Stany Zjednoczone to w ubiegłym roku utrzymywała się dobra koniunktura – wzrost gospodarczy wyniósł 2,9% ,wobec 2,2% w 2017 r. Wzrostowi aktywności gospodarczej sprzyjała również dobra sytuacja na rynku pracy, wspierająca konsumpcję a także rosnące inwestycje przedsiębiorstw oraz obniżenie części podatków. Jednocześnie inflacja pozostała wyższa niż w większości rozwiniętych gospodarek, przy dynamice wskaźnika CPI na poziomie 2,4%. W efekcie, Rezerwa Federalna kontynuowała zacieśnianie polityki pieniężnej rozpoczętej w 2017 r., czterokrotnie podnosząc stopy procentowe, każdorazowo o 0,25 punktu procentowego. Ponadto FED stopniowo zmniejszał

swoją sumę bilansową, ograniczając reinwestycje aktywów zakupionych w ramach przeprowadzanych wcześniej programów luzowania ilościowego.

W Polsce koniunktura gospodarcza w ubiegłym roku była bardzo korzystna. Dynamika PKB wynosząca 5,1% kształtowała się na jednym z najwyższych poziomów w Unii Europejskiej. Głównym czynnikiem wzrostu gospodarczego była w dalszym ciągu rosnąca konsumpcja wspierana przez wzrost zatrudnienia i płac, a także utrzymujące się bardzo dobre nastroje konsumentów. Równocześnie przyspieszył wzrost inwestycji, czemu sprzyjały korzystne perspektywy popytu, rosnąca absorpcja środków unijnych oraz wysokie wykorzystanie zdolności produkcyjnych. W 2018 r. średnioroczny wskaźnik inflacji wyniósł 1,6% wobec 2% w 2017 r., pozostając – i to jest istotne – w przedziale odchyień od celu inflacyjnego. Ze względu na umiarkowany wzrost cen za granicą oraz zmniejszanie się w ostatnich latach wrażliwości zmian cen na zmiany krajowej koniunktury inflacja bazowa w 2018 r. pozostała niska. Wskaźnik inflacji po wyłączeniu cen żywności i energii wyniósł średniorocznie 0,7%.

Mimo relatywnie szybkiego tempa wzrostu gospodarczego, w polskiej gospodarce w zeszłym roku nie narastały nierównowagi makroekonomiczne. Tempo wzrostu kredytów dla sektora niefinansowego, mimo pewnego wzrostu w stosunku do 2017 r., pozostało zbliżone do dynamiki nominalnego PKB. W konsekwencji zadłużenie tego sektora z tytułu kredytu w relacji do PKB pozostało stabilne. Ponadto, mimo silnego popytu krajowego i osłabienia koniunktury w najbliższym otoczeniu gospodarczym Polski, utrzymała się nadwyżka w handlu zagranicznym a łączne saldo na rachunku obrotów bieżących i kapitałowych pozostało dodatnie. Jednocześnie obniżyło się zadłużenie zagraniczne w relacji do PKB, co więcej, kurs złotego, jak państwo wiecie, mimo okresowych wahań związanych z zaburzeniami na międzynarodowych rynkach finansowych był relatywnie stabilny.

Wobec powyższych uwarunkowań Rada Polityki Pieniężnej utrzymała w 2018 r. stopy procentowe na niezmiennym poziomie, w tym stopę referencyjną na poziomie 1,5%. Stabilizacja stóp procentowych NBP wspierała utrzymanie stabilności cen oraz zachowanie równowagi makroekonomicznej w horyzoncie oddziaływania polityki pieniężnej. Stąd również prowadzona przez NBP w 2018 r. polityka pieniężna była skuteczna i pozostaje taka w tym roku. Polityka ta zapewniła i nadal zapewnia stabilność polskiego pieniądza, a jednocześnie sprzyjała i sprzyja utrzymaniu zrównoważonego wzrostu gospodarczego oraz stabilności systemu finansowego.

Podstawowym instrumentem polityki pieniężnej w zeszłym roku były stopy procentowe NBP. Największe znaczenie w realizacji polityki pieniężnej miała stopa referencyjna NBP, która – jak wspomniałam wcześniej – w całym roku pozostawała na niezmiennym poziomie.

W 2018 r. utrzymywała się nadpłynność sektora bankowego. Jak państwo wiecie, ta nadpłynność utrzymuje się bardzo długo. Jej poziom w zeszłym roku wyniósł około 90 mld i był wyższy. Wzrost ten wynikał głównie ze sprzedaży Narodowemu Bankowi Polskiemu walut obcych przez Ministerstwo Finansów. Natomiast na zmniejszenie nadpłynności sektora bankowego oddziaływał przede wszystkim wzrost poziomu pieniądza gotówkowego w obiegu.

W 2018 r. jak i w latach poprzednich celem operacyjnym polityki pieniężnej było dążenie do kształtowania się stawki POLONIA w pobliżu stopy referencyjnej NBP. W zeszłym roku średnie absolutne odchylenie od wspomnianej stopy banku centralnego wynosiło 21 punktów bazowych w porównaniu z 12 punktami odnotowanymi w 2017 r. Do realizacji celu operacyjnego polityki pieniężnej wykorzystywane były głównie operacje otwartego rynku przeprowadzane, jak państwo wiecie co roku w postaci emisji siedmiodniowych bonów pieniężnych NBP. Za ich pomocą Narodowy Bank Polski dokonywał absorpcji nadwyżki środków pozostających na rachunkach banków. Realizację celu operacyjnego wspomagały również operacje depozytowo-kredytowe. Oferują bankom możliwość lokowania nadwyżek środków bądź też uzupełnianie ich niedoborów na okresy jednodniowe.

Oczywiście, na realizację celu operacyjnego pozytywnie wpływał również system rezerwy obowiązkowej, a przede wszystkim – uśredniony sposób utrzymywania rezerwy,

ponieważ stwarzał on podmiotom możliwość decydowania o wysokości środków pozostających na rachunkach w banku centralnym.

W 2018 r. weszły w życie decyzje Rady Polityki Pieniężnej podjęte w 2017 r. dotyczące systemu rezerwy obowiązkowej, a mianowicie – od 1 stycznia obniżono oprocentowanie środków rezerwy obowiązkowej z 1,35 do 0,5% a ponadto stopa rezerwy od środków przyjętych na co najmniej dwa lata została obniżona z 3,5 do 0%.

Ustawowym zadaniem Narodowego Banku Polskiego jest działanie na rzecz stabilności systemu finansowego oraz wyeliminowanie lub ograniczanie ryzyka systemowego jak również kształtowanie warunków niezbędnych dla rozwoju systemu bankowego. Stabilnie funkcjonujący system finansowy przyczynia się do zrównoważonego rozwoju gospodarczego w długim okresie oraz jest niezbędnym warunkiem do realizacji podstawowego celu NBP, którym jest utrzymanie stabilnego poziomu cen. W 2018 r. NBP prowadził regularne analizy i badania dotyczące systemu finansowego.

Uczestniczył również w pracach Komitetu Stabilności Finansowej, w tym współpracował z instytucjami sieci bezpieczeństwa finansowego. Prace Komitetu Stabilności Finansowej odbywały się na dwóch płaszczyznach – nadzoru makroostrożnościowego i zarządzania kryzysowego. Narodowy Bank Polski odpowiada za organizację pracy Komitetu Stabilności Finansowej w zakresie nadzoru makroostrożnościowego. Gremium temu przewodniczy prezes NBP. W zeszłym roku odbyło się 6 posiedzeń w tej formule i przedmiotem posiedzeń były metody identyfikacji instytucji o znaczeniu systemowym, sytuacja na rynku nieruchomości, koszty i korzyści związane z wymogiem MREL, jak również uwarunkowania rozwoju krajowego rynku listów zastawnych oraz postęp prac nad dostosowaniem stawek referencyjnych rynku pieniężnego LIBOR do wymogów europejskich, które będą na nas nałożone od 1 stycznia 2020 r., ale wiem, że państwo interesują się tym. Przygotowywaliśmy szereg raportów, analiz, które stanowiły podstawę do wydawania przez komitet rekomendacji w sprawie wysokości bufora antycyklicznego w poszczególnych kwartałach.

NBP brał również udział w pracach Komitetu Stabilności Finansowej w formule zarządzania kryzysowego pod przewodnictwem Ministra Finansów. W ubiegłym roku odbyło się dwanaście posiedzeń Komitetu w tej formule, podczas których omawiano sytuację ekonomiczno-finansową banków oraz działania służące zachowaniu stabilności w systemie finansowym. Rola NBP polegała na przedstawianiu opinii na temat płynności banków, których sytuacja była przedmiotem obrad komitetu.

Jak państwo już wiecie, w celu ochrony stabilności krajowego systemu bankowego na podstawie art. 42 ustawy o Narodowym Banku Polskim NBP jako pożyczkodawca ostatecznej instancji udzielił dwóm bankom komercyjnym wsparcia płynnościowego w formie kredytów refinansowych. Działania te stanowiły realizację zadań banku centralnego określonego w art. 3 ust. 2 ustawy o Narodowym Banku Polskim. Pozwoliły one ustabilizować sytuację płynnościową banków. Kredyty te zostały w całości spłacone w pierwszym kwartale w 2019 r. i tym samym, zakładany cel przyznania wsparcia płynnościowego został osiągnięty.

Ponadto NBP w celu wsparcia realizacji programu postępowania naprawczego lub planu naprawy zwolnił w zeszłym roku cztery banki z obowiązku utrzymywania rezerwy obowiązkowej w części lub w całości, co też pozwoliło bankom na bardziej elastyczne zarządzanie płynnością.

W ramach działalności emisyjnej głównym celem NBP było zapewnienie bezpieczeństwa i płynności obrotu gotówkowego.

Przypomnę, że na mocy ustawy i NBP bankowi centralnemu przysługuje wyłączne prawo emitowania znaków pieniężnych Rzeczypospolitej Polskiej. Wartość pieniądza gotówkowego w obiegu według stanu na koniec 2018 r. wyniosła 219 mld, co oznacza, że w porównaniu z poprzednim rokiem zwiększyła się o 10%. W ujęciu średniorocznym wzrost ten wyniósł prawie 9%. Obserwowany przez nas wzrost wartości pieniądza gotówkowego w obiegu wynika głównie ze wzrostu gospodarczego i niskiej inflacji.

Omawiając działalność emisyjną, należy wspomnieć o emitowaniu przez NBP monet i banknotów o charakterze kolekcjonerskim. Działalność ta ma na celu upamiętnienie ważnych dla polskiego społeczeństwa wydarzeń oraz postaci, jak również upowszechnia-

nie wiedzy o kulturze i historii Polski. W 2018 r. w ramach 16 tematów wyemitowano łącznie 21 rodzajów monet kolekcjonerskich oraz banknot kolekcjonerski.

Ustawowym zadaniem NBP jest gromadzenie rezerw dewizowych i zarządzanie nimi. W 2018 r. oficjalne aktywa rezerwowe wzrosły o 7,7 mld euro do poziomu 102,7 mld euro. Wzrost ten wynikał przede wszystkim ze zwiększenia zaangażowania w transakcje *reverse repo* zawierane łącznie z *repo* oraz dodatniego salda przepływów wewnętrznych wynikających głównie z napływu środków walutowych na rachunek Ministerstwa Finansów w NBP.

Priorytetem w zarządzaniu rezerwami dewizowymi jest, po pierwsze, zapewnienie wysokiego bezpieczeństwa inwestowanych środków, a po drugie, ich właściwej płynności. Dopiero po spełnieniu tych dwóch warunków podejmowane są działania mające na celu podwyższenie dochodowości rezerw i służy temu między innymi zdywersyfikowana struktura walutowa i inwestycyjna. Największa część rezerw dewizowych jest inwestowana w rządowe papiery wartościowe krajów o wysokim ratingu, co zapewnia bezpieczeństwo, charakteryzujące się również najwyższym stopniem płynności. Zaliczane są do nich w szczególności amerykańskie, niemieckie i francuskie obligacje rządowe, w mniejszym zakresie bank centralny inwestuje również w brytyjskie, norweskie, australijskie i nowozelandzkie papiery rządowe. W portfelu inwestycyjnym NBP utrzymywane są ponadto papiery wartościowe podmiotów pozarządowych emitowane przede wszystkim przez instytucje międzynarodowe i agencje rządowe, a także obligacje korporacyjne w dolarze amerykańskim. Część środków inwestowana jest w krótkoterminowe lokaty w bankach o wysokiej wiarygodności kredytowej.

Stopa zwrotu z rezerw zależy od uwarunkowań rynkowych, to jest zmian kursów walutowych i cen instrumentów, w które inwestujemy, oraz poziomu rentowności. W 2018 r. stopa zwrotu z rezerw wyliczona w złotych wyniosła 5,9%. Wynikało to z umocnienia się większości walut rezerwowych względem złotego. Z kolei stopa zwrotu z rezerw walutowych liczona w walucie instrumentów, czyli w te instrumenty, w które inwestujemy, wyniosła 1,1% i jej poziom był dwukrotnie wyższy niż w 2017 r., co osiągnięto przede wszystkim dzięki wyższej rentowności inwestycji w papiery rządowe na rynkach amerykańskim i brytyjskim.

Działalność dewizowa NBP polegała na prowadzeniu rejestru działalności kantowej, wydawaniu decyzji w sprawach dewizowych oraz przeprowadzaniu kontroli. W 2018 r. w wyniku państwa decyzji i w wyniku zmian ustawowych prezes NBP uzyskał kompetencje do wydawania decyzji o nałożeniu na przedsiębiorców prowadzących działalność kantorową kar administracyjnych w przypadku naruszenia przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu. Ponadto rozszerzono katalog naruszeń przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, za które może zostać nałożona kara administracyjna. Zwiększono także liczbę podmiotów podlegających kontroli prezesa. Przed wejściem w życie tych zmian w tym zakresie miał kompetencje Generalny Inspektor Informacji Finansowej.

Do ustawowych zadań NBP należy organizacja i obsługa rozliczeń pieniężnych. W tym obszarze działania NBP polegały przede wszystkim na prowadzeniu systemów płatności, dokonywaniu rozrachunków międzybankowych, organizacji rozliczeń pieniężnych, przygotowanie odpowiednich regulacji prawnych oraz sprawowaniu nadzoru nad systemami płatności i infrastrukturą systemu płatniczego. Nadzór nad systemami jest niezwykle istotny – zapobiega zakłóceniom w funkcjonowaniu infrastruktury systemu płatniczego i przyczynia się do zapewnienia stabilności krajowego systemu płatniczego.

Należy w tym miejscu podkreślić, że w ostatnich dwóch latach zakres działań nadzorczych NBP w tym zakresie również znacznie się rozszerzył. Po pierwsze, nadzorem NBP objęto schematy płatnicze, kartowe i niekartowe. Było to związane z wejściem w życie w lutym 2017 r. ustawy o usługach płatniczych, a także przyjęciem w maju 2017 r. rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów w sprawie funkcjonowania schematu płatniczego. Nadzorem systemowym NBP zostały objęte schematy płatnicze funkcjonujące na terenie Polski.

Po drugie, zwiększył się zakres zadań nadzorczych w odniesieniu do systemów rozliczeń rozrachunków papierów wartościowych, a po trzecie, podjęto również działania związane z oceną poziomu odporności cybernetycznej infrastruktury systemu płatniczego.

Wzorując się tutaj na działaniach podejmowanych na płaszczyźnie międzynarodowej, NBP w ramach nadzoru systemowego zainicjował prace na rzecz zwiększenia bezpieczeństwa cybernetycznego. W latach 2017-2018 we współpracy z EBC i KNF, NBP przeprowadził badania ankietowe dotyczące poziomu odporności cybernetycznej najważniejszych polskich podmiotów tworzących infrastrukturę rynku finansowego. Jak już wspomniałam wyżej, przed bankiem centralnym stawiane są dodatkowe zadania – rozszerzony nadzór nad infrastrukturą systemu płatniczego, nowe działania na rzecz zwiększenia cyberbezpieczeństwa w systemie płatniczym.

W związku z tym, w ramach zmian organizacyjnych 1 lipca 2018 r. powstał Departament Innowacji Finansowych. Zajmuje się on prowadzeniem analiz związanych z wdrażaniem nowych technologii w usługach świadczonych przez instytucje finansowe pod kątem ich wpływu na stabilność finansową. Jednym z zadań departamentu jest również monitorowanie rynku walut wirtualnych i analizy związanego z nimi ryzyka.

Jak państwo wiecie, NBP wielokrotnie prezentował ostrożne podejście do walut wirtualnych i ostrzegał przed wiążącym się z tym ryzykiem. Takie same zresztą ostrożne podejście zostało wyrażone przez europejskie urzędy nadzoru, które w lutym 2018 r. wydały wspólne ostrzeżenie dla konsumentów przed dużym ryzykiem związanym z kupowaniem i przechowywaniem walut wirtualnych.

W ramach obsługi Skarbu Państwa NBP prowadził obsługę bankową rachunków budżetu państwa, obsługę zobowiązań i należności zagranicznych budżetu państwa, obrót skarbowymi papierami wartościowymi oraz działania wspierające zarządzanie długiem publicznym, a w szczególności długiem Skarbu Państwa.

Według stanu na koniec grudnia 2018 r., NBP obsługiwał 2969 uprawnionych ustawowo podmiotów sektora budżetowego, dla których prowadził 22 810 rachunków. Powtórzę jeszcze raz: 22 810 rachunków. Myślę, że niewiele osób zdaje sobie sprawę, jak duża jest ta odpowiedzialność. W 2018 r. prowadzenie rachunków bankowych dostosowano do nowych zasad obsługi płatności składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne i tak zwane fundusze pozaubezpieczeniowe, a także wprowadzono mechanizm podzielonej płatności. Ponadto udostępniamy posiadaczom rachunków nowe usługi, takie jak karty płatnicze czy usługa elektronicznej wypłaty gotówki. Rozpoczęliśmy również wprowadzanie zastępczej usługi kasowej z wykorzystaniem elektronicznego zlecenia wypłaty gotówki. To są tylko niewielkie przykłady tych rzeczy, które wprowadzamy w obsłudze rachunków budżetu.

Podobnie jak w latach poprzednich NBP, jako agent emisji skarbowych papierów, organizował przetargi sprzedaży i zamiany skarbowych papierów wartościowych. Zostało przeprowadzonych 11 przetargów sprzedaży obligacji skarbowych. Łączna sprzedaż wyniosła 61,8 mld zł. Przeprowadziliśmy również 9 przetargów zamiany.

Narodowy Bank Polski należy do głównych ośrodków badań statystycznych w Polsce. Pozyskiwane przez nas dane są wykorzystywane do prowadzenia polityki pieniężnej, monitorowania ryzyka w sektorze finansowym, badań stabilności finansowej oraz analiz makroostrożnościowych. Zakres informacji pozyskiwanych bezpośrednio od podmiotów sprawozdawczych a także otrzymywanych w ramach współpracy z innymi instytucjami jest systematycznie rozszerzany. Pozwala to zdobywać aktualną wiedzę o nowych instrumentach rynku finansowego, nowych zjawiskach i procesach gospodarczych.

W 2018 r. wprowadziliśmy zmiany w pakiecie sprawozdawczym korekt wynikających ze zmienionych regulacji unijnych. Tam również musimy cały czas zmieniać zgodnie z przepisami unijnymi. Zmiany te dotyczyły ostrożnej wyceny, sekurytyzacji oraz współczynnika wypłacalności. NBP kontynuował również prace nad zmianami w systemach informatycznych wykorzystywanych do pozyskiwania i przetwarzania danych z funduszy inwestycyjnych, aby dostosować je do znowelizowanych regulacji prawnych.

W ubiegłym roku, NBP rozwijał badania i prace analityczne poświęcone emigracji zarobkowej z Polski oraz imigracji z Ukrainy do Polski, badał wpływ zjawisk migracyjnych oraz przepływy pieniężne związane z pracą oraz wpływ na rynek pracy w Polsce.

Ponadto we współpracy z innymi instytucjami NBP prowadził prace analityczne nad możliwością budowy centralnego rejestru kredytowego w Polsce.

Od wielu lat ważną rolę w prowadzeniu polityki pieniężnej i zapewnieniu stabilności makroekonomicznej i finansowej odgrywają prace badawcze. W 2018 r. większość projektów badawczych realizowanych w NBP dotyczyła stabilności makroekonomicznej. Badania te koncentrowały się na strukturalnych uwarunkowaniach polityki pieniężnej i makroostrożnościowej, mechanizmie transmisji polityki pieniężnej i procesach inflacyjnych w Polsce. Wyniki naszych prac analityczno-badawczych są publikowane w uznanych periodykach krajowych i zagranicznych. Przykładowo w 2018 r. ukazało się 81 takich publikacji, w tym 21 artykułów w prestiżowych czasopismach. Wyniki prac badawczych są również prezentowane – były prezentowane i są, na konferencjach krajowych i międzynarodowych. W zeszłym roku NBP zorganizował 6 międzynarodowych konferencji naukowych oraz 21 otwartych seminariów naukowych.

Realizację podstawowych zadań NBP wspiera prowadzona przez bank centralny działalność w obszarze edukacji ekonomicznej. Polega ona głównie na dofinansowaniu przez NBP projektów z zakresu edukacji ekonomicznej realizowanych dla różnych grup społecznych, w szczególności dla środowisk szkolnych. W zeszłym roku łącznie NBP zaangażował się w 252 przedsięwzięcia edukacyjne.

Jak zawsze informuję państwa o działaniu Centrum Pieniądza Narodowego Banku Polskiego im. Sławomira Skrzypka. Dzięki bogatej ofercie i zmieniającej się ofercie, centrum stało się już częścią kulturalnego krajobrazu Warszawy. Wiem, że bardzo dużo osób, zwłaszcza szkoły, odwiedza Centrum Pieniądza. Również państwa wielokrotnie przy tej okazji zapraszałam. W 2018 r... Jeśli ktoś jeszcze nie odwiedził Centrum Pieniądza... W zeszłym roku odwiedziło 68 tys. osób i to było o 10 tys. więcej niż w 2017 r., co świadczy o tym, że jest to bardzo ciekawa inicjatywa, ale kto nie pójdzie i nie zobaczy, to się o tym nie przekona.

W 2018 r. uczestniczyliśmy w obchodach setnej rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości. Z tej okazji NBP wyemitował wartości kolekcjonerskie (monety oraz banknoty), skierowane do różnych grup odbiorców. Ponadto dzięki staraniom NBP na polską listę krajową Programu UNESCO Pamięć Świata wpisano kolekcję 12 monet i banknotów złotych. NBP zrealizował również bardzo ważny projekt „My Polacy 1918-2018”, którego najważniejszym wydarzeniem było widowisko „Wolność we krwi” wystawiane 15 sierpnia 2018 r.

Ubiegły rok był również okresem dużej aktywności Narodowego Banku Polskiego na arenie międzynarodowej. Współpraca międzynarodowa odbywała się na kilku płaszczyznach. Przede wszystkim wynika to z członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Kontynuujemy również współpracę z międzynarodowymi instytucjami gospodarczymi i finansowymi – Fundusz Walutowy, grupa Banku Światowego, Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju a także Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych. Narodowy Bank Polski od wielu lat współpracuje również z bankami centralnymi państw rozwijających się i wysoko ostatnio, bardzo wysoko oceniana jest zwłaszcza tak zwana współpraca techniczna NBP.

W zeszłym roku, w jej ramach, zrealizowano łącznie 102 przedsięwzięcia, w których uczestniczyli przedstawiciele 31 banków centralnych. Od ubiegłego roku NBP realizował wraz z Deutsche Bundesbankiem oraz Bankiem Litwy osiemnastomiesięczny projekt współpracy bliźniaczej na rzecz Narodowego Banku Republiki Białorusi. Projekt ten zakończył się w ubiegłym tygodniu.

Należy również podkreślić, że przedsięwzięcia realizowane w ramach współpracy technicznej przyczyniają się do umacniania naszej pozycji. Mamy wiele zapytań o wsparcie, zwłaszcza banków centralnych w krajach, które potrzebują skorzystać z naszego jakby dużego doświadczenia w obszarze zarówno polityki pieniężnej, systemu płatniczego ale także wielu innych. W ramach współpracy międzynarodowej w 2018 r. NBP organizował lub współorganizował 19 konferencji międzynarodowych. Konferencje głównie były poświęcone zagadnieniom z zakresu bankowości centralnej, gospodarki i finansów. Na szczególną uwagę zasługuje ósma już doroczna konferencja NBP na temat

przyszłości europejskiej gospodarki z udziałem prezesów banków centralnych i najwyższych rangą przedstawicieli instytucji międzynarodowych.

Na zakończenie wystąpienia chciałabym odnieść się do wyniku finansowego za 2018 r. Państwo wiecie, że wynik finansowy NBP wyniósł zero złotych, co oznacza, że NBP nie przekazał w tym roku wpłaty do budżetu państwa. Jednak warto zwrócić uwagę, że za 2018 r. wypracowaliśmy dodatni wynik z zarządzania rezerwami dewizowymi oraz z różnic kursowych odpowiednio w wysokości 3 mld i 3,6 mld zł. Na wynik zarządzania rezerwami dewizowymi, które stanowią niemal 100% aktywów NBP składają się przede wszystkim odsetki od lokat terminowych i dłużnych papierów wartościowych w walutach obcych, jak też wynik ze sprzedaży tych papierów oraz koszty z tytułu spadku wartości rynkowej papierów wartościowych poniżej ich ceny zakupu. Na wynik finansowy miały również wpływ koszty prowadzenia polityki pieniężnej. Dodatkowo na wynik finansowy wpłynęły koszty działania i amortyzacji, które utrzymywały się na poziomie dotychczasowym, jak w latach poprzednich. Wyniosły one 1,1 mld zł. Istotną pozycją w rachunku zysków i strat NBP w 2018 r. był również koszt utworzenia rezerwy na pokrycie ryzyka zmian kursu złotego do walut obcych wynoszący 3,9 mld zł. Przypomnę, że ten obowiązek wynika z ustawy o Narodowym Banku Polskim a zasady tworzenia rezerwy i jej rozwiązywania ustala Rada Polityki Pieniężnej.

To byłoby na tyle.

Jak państwo widzicie, jesteśmy w dosyć licznym składzie a to wynika z możliwości odpowiadania na wszystkie państwa pytania – jak zwykle jesteśmy do państwa dyspozycji.

Bardzo dziękuję za uwagę.

Można by było jeszcze dużo mówić na temat działalności banku centralnego, ale również domyślałam się, że mamy jakiś ograniczony czas.

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję pani prezes za takie szczegółowe detaliczne przedstawienie sprawozdania z wykonania założeń polityki pieniężnej oraz z działalności Narodowego Banku Polskiego za 2018 r.

Teraz chciałbym jeszcze powitać przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli, stanowisko Najwyższej Izby Kontroli jest zawarte w druku nr 3539, ale – jeżeli panowie chcielibyście zabrać głos – to bardzo proszę.

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo – Jarosław Borowski, wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów.

Najwyższa Izba Kontroli corocznie realizuje dwie kontrole w Narodowym Banku Polskim już po zakończeniu roku. Jedna dotyczy wykonania założeń polityki pieniężnej, co jest uwarunkowane tym, że musi wypełnić konstytucyjny obowiązek przedstawienia analizy wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej. Natomiast druga kontrola dotyczy działalności banku w zakresie obsługi bankowej budżetu państwa oraz gospodarki własnej Narodowego Banku Polskiego, ogólnie mówiąc, wykonania planu finansowego.

Jeśli chodzi o pierwszą kontrolę wykonania założeń polityki pieniężnej w 2018 r. to Najwyższa Izba Kontroli oceniła to wykonanie pozytywnie.

Oczywiście, główny cel polityki pieniężnej ustalony w założeniach, jakim było utrzymanie wskaźnika wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych w średnim okresie na poziomie 2,5% z dopuszczalnym przedziałem odchyłeń plus minus 1 punkt procentowy został osiągnięty i to zarówno w perspektywie średniookresowej wieloletniej, na jaką wskazuje Narodowy Bank Polski w założeniach, jak i również wskaźnik średnioroczny inflacji w 2018 r. mieścił się w tym przedziale odchyłeń, o którym wspomniałem. Rada nie dokonała zmiany parametrów polityki pieniężnej, czyli utrzymała stopy procentowe na niezmiennym poziomie.

Wprawdzie w czterech miesiącach 2018 r. roczne wskaźniki inflacji spadły poniżej dolnego przedziału odchyłeń, czyli 1,5%, jednak brak reakcji był tu spójny z założeniami,

które przewidywały elastyczne reagowanie w przypadku odchylenia inflacji od celu z uwagi na możliwe szoki podażowe w gospodarce, spadek inflacji poniżej dolnej granicy był bowiem związany przede wszystkim ze spadkami cen ropy naftowej oraz żywności, na które krajowa polityka pieniężna realizowana przez Narodowy Bank Polski ma wpływ niewielki, bardzo ograniczony.

Zarząd narodowego Banku Polskiego skutecznie oddziaływał na nadpłynność w sektorze bankowym w sposób umożliwiający kształtowanie krótkoterminowej stopy procentowej na rynku międzybankowym na poziomie zbliżonym do stopy referencyjnej, co było realizacją celu operacyjnego. Efektywnie wykorzystywał do tego instrumenty polityki pieniężnej wskazane w założeniach. Polityka pieniężna stanowiła wsparcie dla polityki gospodarczej rządu, w szczególności sprzyjała obniżeniu rentowności obligacji skarbowych i kosztów obsługi długu Skarbu Państwa.

Jeśli chodzi o wyniki drugiej kontroli, Najwyższa Izba Kontroli oceniła pozytywnie prowadzenie przez Narodowy Bank Polski bankowej obsługi budżetu państwa w 2018 r. oraz pozytywnie, mimo stwierdzonych nieprawidłowości, wykonanie planu finansowego Narodowego Banku Polskiego w tym roku. Narodowy Bank Polski prowadził bankową obsługę budżetu państwa zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz postanowieniami umów zawartych z Ministrem Finansów. NBP prawidłowo realizował złożone przelewy, poprawnie naliczał odsetki od lokat walutowych i złotych oraz terminowo przekazywał je na rachunki deponentów.

Co do wykonania planu finansowego, przygotowania i wykonania planu finansowego, to plan został opracowany i uchwalony zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami. Plan ten obejmował projekcję wyniku finansowego z działalności bankowej opartej na założeniu stałości niektórych parametrów w całym roku, w tym – między innymi – stóp procentowych NBP i kursów złotego do walut obcych a także uwzględniał prognozę wielkości kosztów działania Narodowego Banku Polskiego i kosztów amortyzacji.

To założenie o stałości niektórych parametrów jest przyjmowane co roku i NIK co roku zwraca uwagę, że stosowana metodologia przygotowania planu finansowego skutkuje występowaniem istotnych rozbieżności między planem a wykonaniem. Przejawiało się to w 2018 r., w szczególności, przy wykonaniu przychodów i kosztów. Wynik finansowy Narodowego Banku Polskiego był planowany ujemny w wysokości 210,6 mln zł. Tak jak już pani prezes tu powiedziała, został zrealizowany na poziomie zerowym a było to wynikiem utworzenia rezerwy na pokrycie ryzyka zmian kursu złotego do walut obcych w wysokości prawie 3,9 mld zł. Natomiast rezerwa ta docelowo powinna być utworzona w wysokości niepokrytej skumulowanej straty Narodowego Banku Polskiego z lat ubiegłych, która na koniec 2018 r. sięgnęła blisko 12 mld zł. To oznacza, że w kolejnych latach wpłata z zysku nastąpi tylko wtedy, gdy wypracowana nadwyżka – czy z zarządzania rezerwami, czy z innych przychodów – będzie przekraczała tę kwotę.

Jeśli chodzi o wykonanie planu finansowego to NIK nie stwierdziła nieprawidłowości w zakresie wykonania zasadniczych pozycji planu finansowego, natomiast szczegółową kontrolą objęte były wybrane pozycje przychodów i kosztów działania banku. NIK nie stwierdziła nieprawidłowości w zakresie zarządzania rezerwami dewizowymi. Dotrzymane zostały założenia dotyczące bezpieczeństwa i płynności środków. Narodowy Bank Polski uzyskał także w 2018 r., co zostało już tutaj wspomniane, wyższą dochodowość z inwestowania rezerw niż rok wcześniej i to zarówno w walucie instrumentów jak i w złotych. Przyczyniło się do tego osłabienie kursu złotego.

NBP uzyskał także dodatni wynik z inwestowania i wyceny złota dewizowego, którego zasób zwiększył się w 2018 r. z około 103 ton do blisko 129 ton.

W ramach kontroli kosztów NIK zbadała między innymi koszty wynagrodzeń i koszty usług obcych. Wielkość środków na wynagrodzenia została ustalona w planie finansowym w 2018 r.... wielkość ustalona w planie finansowym nie została przekroczona.

Zasady wynagradzania pracowników były określone w ustawie o Narodowym Banku Polskim oraz w uchwałach zarządu Narodowego Banku Polskiego. Wynagrodzenia te były ustalane, czy miały być ustalane, z uwzględnieniem poziomu płac w sektorze bankowym, przy czym zarząd w uchwałach ustalił, że limity z tym związane będą maksymalnie o około 80% wyższe niż średni poziom wynagrodzeń pracowników w sektorze

bankowym. To przejawiało się zarówno na poziomie ogólnym, gdzie wielkość środków na wynagrodzenia pracowników, ustalana w planie finansowym była w wysokości zapewniającej uzyskanie przeciętnego poziomu wynagrodzenia pracowników na poziomie nieprzekraczającym 1,8 przeciętnego wynagrodzenia w sektorze bankowym, a także było to realizowane na poziomie poszczególnych stanowisk, gdzie zarząd ustalił, że maksymalne wynagrodzenie na poszczególnych stanowiskach nie może przekraczać 1,8 przeciętnego wynagrodzenia na porównywalnych stanowiskach w sektorze bankowym.

Tutaj NIK – w stosunku do tej drugiej regulacji, która dotyczy wynagrodzeń na poszczególnych stanowiskach – stwierdziła, że kontrola wysokości maksymalnych wynagrodzeń na tych poszczególnych stanowiskach była realizowana w sposób nierzetelny, nieadekwatny do uchwały zarządu. Dane do szacowania wynagrodzeń maksymalnych były przyjmowane na podstawie corocznych raportów opracowywanych przez firmę zewnętrzną, które nie uwzględniały wynagrodzeń na podobnych stanowiskach w sektorze bankowym jako całości. W Polsce działa, czy w 2018 r. działało, bowiem 616 banków, w analizach porównawczych uwzględniane były 32 banki. Dane te nie uwzględniały wynagrodzeń w sektorze banków spółdzielczych i części banków komercyjnych, były kształtowane – przede wszystkim – na podstawie danych z dużych banków komercyjnych i oddziałów zagranicznych instytucji kredytowych.

Dodatkowo, w wyliczeniach uwzględniony był Narodowy Bank Polski, co oznacza, że NBP w części sam wpływał, poprzez własną politykę płacową, na wysokość ustalanych limitów wynagrodzeń dla swoich pracowników, czyli można powiedzieć, że było tu takie pewne zapętlenie. Narodowy Bank Polski ustalał maksymalne wynagrodzenia na poszczególnych stanowiskach łącząc po kilka stanowisk w kategorii zaszeregowania i wyliczając średnie wynagrodzenie dla wszystkich pracowników w tej kategorii zaszeregowania jako limit. W wyniku tego NBP odstępował od określenia, czy wynagrodzenie na każdym pojedynczym stanowisku nie przekracza poziomu wskaźnika 1,8 przeciętnego wynagrodzenia na porównywalnym stanowisku w sektorze bankowym (co – zdaniem NIK – stanowiłoby dokładnie wypełnienie normy określonej w uchwale zarządu), porównywał natomiast wynagrodzenia do średniej kwoty wynagrodzeń w danej kategorii zaszeregowania wynikających z danych przekazanych przez firmę zewnętrzną z uwzględnieniem tego wskaźnika, o którym mówiłem – 1,8. Oznacza to więc, że ci pracownicy, którzy w danej kategorii zaszeregowania byli ujmowani na stanowiskach, w przypadku których na porównywalnym poziomie kwoty były niższe, otrzymywali niejako podwyższoną kwotę.

W wyniku tego, NIK stwierdziła, że gdyby nie było łączenia tych kilku stanowisk w jedną kategorię zaszeregowania to wynagrodzenia całkowite 152 pracowników przekroczyłyby wskaźnik wynoszący 1,8 przeciętnego wynagrodzenia na porównywalnym stanowisku w sektorze bankowym. NIK zwróciła także uwagę, że w 2018 r. średnie wynagrodzenie dyrektorów departamentów kluczowych pod względem realizacji zadań banku było o 2,1% niższe od średniego wynagrodzenia dyrektorów departamentów wykonujących zadania wspomagające. Trzy najwyższe roczne wynagrodzenia brutto w NBP uzyskali dyrektorzy departamentów wspierających realizację zadań NBP. W ocenie NIK wskazuje to, że system wynagradzania tej kategorii pracowników nie był skonstruowany w sposób, który byłby bezpośrednio powiązany z udziałem kierowanej jednostki przez danego dyrektora w realizacji kluczowych zadań banku.

W 2018 r. zarząd NBP – oprócz stałych premii, które są już przewidziane w polityce wynagradzania – przyznał zdecydowanej większości pracowników dodatkową premię z okazji stulecia uzyskania przez Polskę niepodległości w równej wysokości po 6 tys. zł. Premia ta, zdaniem NIK, nie stanowiła, wbrew uzasadnieniu zawartemu we wniosku, wyróżnienia za szczególne zaangażowanie w realizację zadań, miała ona natomiast charakter powszechny, *de facto* niezależny od sposobu wykonywania obowiązków służbowych.

Biorąc pod uwagę osiągnięte przez Narodowy Bank Polski wyniki finansowe, czyli w ubiegłym roku była to strata a w tym roku wynik zerowy, NIK oceniła, że niektóre koszty związane z organizacją ósmej edycji konferencji międzynarodowej oraz promocji Narodowego Banku Polskiego w ramach wielopłaszczyznowej platformy komunikacji

marketingowej dla Narodowego Banku Polskiego i Centrum Pieniądza były nieuzasadnione i stanowiły przejaw braku oszczędności.

W 2018 r. podobnie jak w latach poprzednich, NIK sformułowała także uwagi w kwestii przygotowania i wykonania planu inwestycji w Narodowym Banku Polskim.

Zdaniem NIK Narodowy Bank Polski nie zrealizował także ubiegłorocznych wniosków pokontrolnych dotyczących doprowadzenia do wykonywania usług obsługi i windykacji należności NBP związanych z udzieleniem kredytu refinansowego dla jednego z banków krajowych przez podmiot wybrany bez naruszenia przepisów ustawy – Prawo zamówień publicznych a także nie został zrealizowany wniosek dotyczący ograniczenia ponoszenia przez Narodowy Bank Polski kosztów usług przewidzianych w umowie zawartej na prowadzenie kawiarni w systemie zamkniętym, serwującej bezpłatne napoje na rzecz pracowników Narodowego Banku Polskiego. Wprawdzie NBP poinformował, że ograniczył asortyment tych oferowanych napojów, natomiast nie wpłynęło to – zdaniem NIK – na obniżenie kosztów. W związku z tym NIK uznała, że wniosek ten nie został zrealizowany.

Do tych wyników kontroli, które przedstawiłem, prezes Narodowego Banku Polskiego złożył zastrzeżenia. Zastrzeżenia były rozpatrzone przez Kolegium Najwyższej Izby Kontroli, w którego skład oprócz kierownictwa Najwyższej Izby Kontroli wchodzi także przedstawiciele nauk ekonomicznych i prawnych. Kolegium, w większości oddaliło zastrzeżenia sformułowane przez prezesa NBP. Z kolei w odpowiedzi na wystąpienie pokontrolne, które jest kolejnym krokiem już po przekazaniu ujednoczonego tekstu wystąpienia pokontrolnego, prezes NBP podtrzymał te swoje zastrzeżenia, które Kolegium NIK oddaliło.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu dyrektorowi.

Możemy teraz przystąpić do dyskusji nad tymi dwoma sprawozdaniami.

Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos?

Pan przewodniczący Grzegorz Długi, bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Ja mamy tylko drobne takie techniczne pytanie, bo nie doczytałem: jak jest w końcu z tymi zakupami złota? W jakiej ilości były zrealizowane, bo nie znalazłem tego – i gdzie jest przechowywane?

I drugie pytanie, znaleźliśmy wzrost wynagrodzeń...

I, oczywiście, jak zabezpieczone, żebym wiedział, czy w nocy tam wejść.

I drugie pytanie dotyczy wynagrodzeń. Zauważyliśmy tutaj, że około 17%... ile? 11% wzrosło – gratulujemy. Natomiast, czy to się łączy ze zwiększeniem zatrudnienia czy też to jest wzrost na głowę, czego również gratulujemy oczywiście?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Jarosław Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, na początku chciałbym podziękować pani prezes za to, że przyszła na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Kadencja dobiega końca a jakoś prezesa Narodowego Banku Polskiego, panie przewodniczący, nie doczekaliśmy się. Miałem taką nadzieję, że... kiedyś bywali tacy mężczyźni, że jak były kłopoty, to dawali do tych kłopotów własną twarz lub pierś.

I o te kłopoty chciałbym zapytać.

Pani prezes wspomniała o dwóch kredytach, które zostały udzielone przez Narodowy Bank Polski tak pomocowo – nie wspomniała, o jakie banki chodzi. Gdybyśmy się dowiedzieli... bo pewnie wszyscy domyślamy się, o jakie chodzi, ale gdyby pani prezes nam ten

rabek tajemnicy uchylila? Wspomniała pani o tym, że te kredyty zostały spłacone i – jeśli dobrze zrozumiałem – nawet w pierwszym kwartale 2019 r.

Chciałbym zapytać, czy te same banki w 2019 r. otrzymały, czy udzielono im przez Narodowy Bank Polski jakichś innych kredytów?

I ta sprawa, która łączy się z nieobecnością pana prezesa na dzisiejszym posiedzeniu.

Chciałbym się dowiedzieć, czy po tym wszystkim, co się stało w KNF, w Narodowym Banku Polskim w ostatnim kwartale 2018 r... chciałbym zapytać, bo jakby czarne chmury medialne zostały... może nie rozwiane co zapomniane, natomiast instytucje państwa, szczególnie te kontrolne, powinny jednak o tych nieprawidłowościach, które wtedy i w KNF i w Narodowym Banku Polskim ujrzały światło dzienne, pamiętać.

W związku z tym pytanie: jakie postępowania kontrolne czy procesowe w związku z tymi nieprawidłowościami, które popularnie są nazywane „afery KNF”, są nadal prowadzone, czy niektóre zostały zakończone, czy były umorzenia czy może postawiono komuś jakieś zarzuty?

Bardzo proszę o maksymalnie szeroką informację na ten temat.

O, jeszcze trochę złośliwości, bo chciałbym się zapytać, bo to chyba są bardzo leciwi pracownicy Narodowego Banku Polskiego, którzy otrzymali nagrody w związku ze stuleciem odzyskania niepodległości. Chciałbym zapytać o te zasługi tych pracowników: jakie oni mieli zasługi w odzyskaniu tej niepodległości?

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, zostawmy to, pomińmy milczeniem tę ostatnią część.

Natomiast zgłaszała się pani poseł Paulina Hennig-Kloska, bardzo proszę.

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Ja, korzystając może z okazji, że mamy tutaj dzisiaj przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli i Narodowego Banku Polskiego, trochę o przeszłości, trochę o przyszłości.

Z jednej strony, chciałbym zapytać pana z Najwyższej Izby Kontroli, bo ja jakoś do tej pory nie dotarłam do tego raportu, który mówił o szeregu nieprawidłowości w ustalaniu wynagrodzeń w NBP – czy ten raport jest już gdzieś dostępny i czy został przekazany posłom, między innymi, Komisji Finansów Publicznych, którzy – uważam – powinni go otrzymać?

Jak na razie tego raportu nie dostałam.

Druga kwestia bardziej skierowana do pani prezesa.

Pani prezes mówiła trochę o przyszłości. Wiadomo, taki charakter tego podsumowania i tego naszego dzisiejszego spotkania, ale mówiąc o tej przyszłości, mówiła w takim duchu spokoju o stabilności cen, o której ja dzisiaj, patrząc na rynki, mówić w takim nastroju nie mogę.

Według ostatnich prognoz Narodowego Banku Polskiego inflacja w 2019 r. miała trzymać się na poziomie 2%, w przyszłym – 2,9, a w 2021 – 2,6. Nie wiem, takie ostatnie dane zostały mi w głowie. Tymczasem mamy już czerwiec, gdzie w ujęciu rocznym mamy wzrost cen towarów i usług konsumpcyjnych na poziomie 2,6%. Czy Narodowy Bank Polski na tej podstawie przewiduje dzisiaj, bo dzisiaj możemy mówić o przewidywaniach, że ten trend utrzyma się dłużej?

Wiemy, że mamy dość duży wzrost cen w niektórych grupach żywności, jak warzywa, cukier, wieprzowina, mąka, pieczywo. To wszystko może pociągnąć za sobą pewną lawinę wzrostu cen, bo – jeżeli mówimy o surowcach typu cukier czy mąka – to są to składniki wykorzystywane do produkcji wielu innych dóbr i towarów i mogą przekładać się na wzrost cen plus marża, czyli lawinowo jak kula śnieżna. Mamy do czynienia ze znacznym wzrostem cen transportu – nic dziwnego, mamy wzrost cen paliw wynikający w tej chwili z niestabilności cen na rynkach światowych, ale również ze wzrostu marży, którą stwierdzono.

Chciałbym zapytać, czy Narodowy Bank Polski badał ten fakt i czy potwierdza, że marża w Polsce na litrze paliwa zwiększyła się szacunkowo o 20 groszy w stosunku rok do roku, styczeń do stycznia?

Ostatnio podano takie dane, że w styczniu 2019 r. marża na litrze paliwa wyniosła 37 groszy (wobec 17 groszy na litrze paliwa w styczniu 2018) i szacuje się, że ten wzrost marż uwzględnia, między innymi, wprowadzenie opłaty paliwowej. Od dłuższego już czasu Polacy narzekają, że ceny paliw w Polsce są wyższe niż u naszych zachodnich sąsiadów, mimo że my zarabiamy stosunkowo mniej.

Wie pan, to pewnie zależy gdzie spojrzymy na jaką cenę, natomiast tego, że faktycznie u nas każdy litr paliwa waży w portfelu dużo więcej, nie sposób nie zauważyć.

Mamy do tego, wiadomo, rosnące koszty pracy, kolejne podwyżki płacy minimalnej, które zapewne przełożą się chociażby bezpośrednio na koszty pracy w rolnictwie, bo tam te płace często są najniższe i oscylują na najniższych cenach, i silną presję popytową, której szczyt, jak pamiętam, Narodowy Bank Polski kalkulował na rok przyszły dopiero, stąd też ta inflacja w roku przyszłym miała być również „na górze”.

To wszystko plus jakby kolejne pieniądze, które będą gdzieś przeznaczane na takie cele społeczne, socjalne, może dalej powodować wzrost tych kosztów pracy. Wiemy, że na przyszły rok mamy przewidziany wzrost ZUS, między innymi, dla samozatrudnionych...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam bardzo, panią poseł...

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

...i tak dalej, i tak dalej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

...ja bym prosił, żebyśmy się trzymali sprawozdania z działalności Narodowego Banku Polskiego za rok 2018, natomiast o ten dokument...

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Panie przewodniczący, ja już kończę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chciałbym pani odpowiedzieć, że druk, o który pani się dopominała, to 3539 (ja o tym mówiłem) był dostępny również dla pani poseł. Tam zawarte jest sprawozdanie NIK.

Bardzo proszę zmierzać do konkluzji.

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Ale ja pytałam o raport Najwyższej Izby Kontroli na temat...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dokładnie o tym mówiłem.

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

To jeszcze raz.

Po pierwsze, skończę, panie przewodniczący, bo ja już kończę.

Korzystając z tego, że przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego są u nas na Komisji dość rzadko, myślę, że warto jednak porozmawiać o tym, co dzieje się w naszym kraju i co się działo w przeszłości i co dzieje się aktualnie. Więc, jakby ja pytam o ocenę fachowców, bo za takiego fachowca uważam panią prezes.

Konkludując już, chciałabym zapytać panią prezes, czy Narodowy Bank Polski analizuje te zmiany, z którymi mamy do czynienia w ostatnich miesiącach, ich wpływ i czy one utrzymają się w dłuższej perspektywie?

Gdyby pan przewodniczący mógł powtórzyć, gdzie znajdziemy ten raport NIK, to byłabym wdzięczna, bo nie zdążyłam zanotować.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze raz powtórzę, jak prosiłem pana dyrektora o zabranie głosu to przypomniałem, że stanowisko NIK w sprawie budżetu i w sprawie, o której teraz mówimy, jest zawarte w druku 3539.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Ale ja nie o to, panie przewodniczący, Najwyższą Izbę Kontroli pytałam, tylko o raport NIK w sprawie wynagrodzeń w Narodowym Banku Polskim.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale to jest w tym dokumencie, pani poseł.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

W tym dokumencie?

Ja bym prosiła, żeby jednak pan przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli odpowiedział mi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, do głosu zgłosili się wcześniej: pani przewodnicząca Gabriela Masłowska, pan poseł Tadeusz Cymański, pan przewodniczący Janusz Szewczak. I mamy kolejne głosy za strony państwa posłów.

Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Ja mam pytanie do pani prezes dotyczące nabywania obligacji korporacyjnych przez Narodowy Bank Polski.

Jakimi kryteriami kieruje się Narodowy Bank Polski w zakupie obligacji korporacyjnych? Czy ja mogłabym otrzymać listę emitentów – podmiotów, które emitują obligacje korporacyjne a które nabywa Narodowy Bank Polski? Czy jest taka możliwość?

Pani prezes, czy jest prawdą, że bank Czech inwestuje część rezerw walutowych w akcje? Czy Narodowy Bank Polski rozważa taką drogę? Czy należy to wykluczyć, a może nie wykluczać, tego kierunku działań przez nasz narodowy bank?

Czy jest możliwość odejścia od zwolnień pracowników w sektorze bankowym w Polsce? Czy jest możliwy odwrót od tej tendencji likwidacji miejsc pracy?

Z naszych doświadczeń wiemy, że jest taka tendencja.

Czy Narodowy Bank Polski podejmuje współpracę – pani mówiła szeroko – z bankami, konkretnie z bankami Azji, z narodowymi bankami centralnymi krajów azjatyckich? Czy podejmuje taką współpracę, bo myślę, że można by na tym etapie z doświadczeń tych krajów i banków korzystać?

I jeszcze jedno pytanie według mnie dosyć istotne związane z polityką pieniężną, bo pod obecnymi rządami, nasz system bankowy jest dosyć stabilny. Udało nam się także utrzymać własność banku PKO BP, Pekao S.A., czy w związku z tym... oczywiście, polską własność.

Czy w związku z tym daje to nam większe szanse na zniwelowanie zatorów płatniczych w polskich małych i średnich przedsiębiorstwach?

Polskie banki charakteryzują się, jak sama pani mówiła, dużą nadpłynnością... to znaczy, że mają dużo aktywów płynnych w swoich bilansach. Czy możliwe by było, aby – we współpracy z Komisją Nadzoru Finansowego – opracować, wdrożyć takie mechanizmy, aby część nadwyżki tej płynności wykorzystać dla wsparcia przedsiębiorstw, które mają problemy z zatorami płatniczymi? Czy państwo zastanawiacie się nad taką koncepcją, skoro mamy nadpłynność? Jakie warunki musiałyby być spełnione, ażeby banki mogły się zaangażować w zniwelowanie zatorów płatniczych? Jest to problem polskiej gospodarki. Nie tak dawno uchwaliliśmy ustawę o zatorach płatniczych – rządowy projekt, ale uważam, że zaangażowanie tutaj banku centralnego byłoby ze wszech miar zasadne.

Chciałabym, żeby pani prezes odpowiedziała mi na te pytania, dla mnie bardzo istotne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Jeszcze pan poseł Tadeusz Cymański – pani pośle, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Chciałbym podziękować przede wszystkim pani prezes – nie będzie ujmą dla samego prezesa, jeśli powiem, że nie sądzę, żeby lepiej zrobił to niż pani wiceprezes. Podkreślanie płci jest nie na miejscu, bo czasy są takie... mówienie, że ktoś ma na klatę brać. Dzisiaj są takie czasy, że kobiety biorą często na klatę...

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Tak, i to jakie ciężary.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

...takie ciężary, więc trochę żartobliwie to mówię, ale mnie to nie przeszkadza. Natomiast, dziękuję panu przewodniczącemu, bo pani poseł była łaskawa poruszyć bardzo ważne kwestie o ogromnej wadze, bo rzeczywiście bardzo niepokojący jest wzrost wielu cen na rynku – śledzimy to – natomiast staranna lektura różnych czasopism i oficjalnych informacji daje odpowiedź.

Musimy oddzielać te kwestie, na które Narodowy Bank Polski nie ma żadnego wpływu, co było zresztą podkreślone w wypowiedzi, od kwestii, na które może mieć wpływ i ma, bo ma bardzo ważną funkcję interwencyjną na rynku i nie można tej funkcji nie doceniać. Natomiast to, że idą wybory i możemy wszystko tutaj już mówić, nawet to, co będzie w 2019 r....

À propos, na konkretnym przykładzie tych dwóch banków. Były udzielone pożyczki, pani przywołała nawet przepis – podstawę prawną. Można zobaczyć, kryteria są określone. I co więcej, te banki nawet już wychodząc dalej, spłaciły już to w tym roku. Nieraz ciekawość mnie również nieraz poraża – taka ogromna ciekawość, natomiast musimy się trzymać tego i pan przewodniczący – naprawdę podziwiam go, bo nie ma z nami posłami łatwo – tak długo, długo, długo i dopiero w pewnej chwili troszeczkę starał się, elegancko zresztą – przywołać do porządku. To jest sprawozdanie na temat działalności NBP w 2018 r.

Jeśli chodzi o kwestie konkretne – dziękuję, bo ta burza, ta płacowa burza (pamiętamy to wieczorne posiedzenie...) – i to wszystko przeminęło. Myślę, że sytuacja uległa pewnej poprawie, natomiast – rzeczywiście, ja zawsze bronię autorytetu Najwyższej Izby Kontroli – uważam, że niezrealizowanie pewnych zaleceń czy wniosków pokontrolnych z ubiegłego roku jest niepokojące i to jest bardzo krytyczne, tego nie powinno być.

Uważam, że wszyscy powinniśmy bronić autorytetu Najwyższej Izby Kontroli. Każda instytucja, a zwłaszcza Narodowy Bank Polski powinien z całą pieczołowitością podchodzić do tego. Ja to mówię jako były kontroler. Uważam, że organ kontroli jest bardzo ważny. Muszą tutaj trochę niepokoić... ich waga może nie jest ogromna, od razu powiedzmy, reakcja pańska na to wskazuje.

Szkoda, że my jako posłowie nie mieliśmy z okazji 100 lat, również by się przydało, w końcu to... W ogóle wszyscy Polacy powinni mieć w swoich firmach jakieś nagrody. I tutaj chyba troszeczkę... bardzo elegancko, bo mennica, tradycje, to wszystko – jest tutaj jakieś wytłumaczenie, ale na tle tej sytuacji również kryteria doboru i porównań tego wskaźnika 1,8 (co pan bardzo szczegółowo tutaj wyjaśnił, wskazał na te nieprawidłowości) jak rozumiem, w wolumenie tych wybranych banków przyjęto również kumulowanie stanowisk. To jest to, co jest tutaj cieniem, ale najważniejsza konkluzja jest taka, że narodowy bank po prostu dobrze pracował i na tle innych banków narodowych mamy silny dobry bank.

Myślę, że należy to ocenić pozytywnie i przyjąć to.

Jeśli chodzi o praktyczne kwestie, śladem wypowiedzi mojej koleżanki, pani Gabrieli – rzeczywiście, mamy w tej chwili na tapecie, będziemy mieli ustawę o lichwie. Lichwa to nie jest tylko dla desperatów albo dla naiwnych czy dla ludzi, którzy nie potrafią liczyć, lichwa to również... może nie lichwa, ale pożyczki od tych instytucji na rynku często są wykorzystywane przez małych przedsiębiorców i średnich przedsiębiorców, którzy mogliby uzyskać kredyty bankowe, ale procedury, bardzo drobiazgowo (i ostrożnościowo, również), powodują, że bardzo często przedsiębiorcy (nie mówię: biznesmeni) są zmuszeni do korzystania z drogiego, dodajmy, bardzo ryzykownego pieniądza.

Aczkolwiek, to nie jest może wprost pytanie do NBP, ale aparat, którym dysponuje Narodowy Bank Polski, który nie raz budzi respekt i podziw, bo opracowania narodowego banku są bardzo cenne, bardzo profesjonalne, we współpracy z KNF i innymi instytucjami mogłyby być i powinny być pomocą dla nas. Przede wszystkim, mamy teraz dylemat przy okazji tej ustawy, tej inicjatywy ograniczenia lichwy na rynku z wyceną, czy te proponowane przez MS – Ministerstwo Sprawiedliwości, stawki są właściwe. To już jest kwestie bardzo profesjonalna, ona wymagałaby skumulowania naszej współpracy i sił. To jest bardzo ważne i istotne.

Kończąc chciałbym podziękować jeszcze raz wszystkim pracownikom NBP i apelować, a właściwie mogę chyba powiedzieć: żądać ścisłej realizacji zaleceń NIK, bo to jest bardzo ważne – to się wpisuje w te krytyczne głosy.

Jeżeli natomiast chodzi o pozostałe kwestie – myślę, że narodowy bank spełnił swoją rolę bardzo dobrze. Sytuacja jest pod kontrolą i to jest najważniejsze. Utrzymał stawkę referencyjną. Ekspertów również wypowiedzieli się, czy powinien ruszyć czy nie, zobaczymy. Wydarzenia na rynku w tym roku są może bardziej dynamiczne, może trzeba będzie coś zmieniać, ale współpraca narodowego banku również z Radą Polityki Pieniężnej...

Uważam, panie przewodniczący, że możemy śmiało zaproponować przyjęcie tych sprawozdań przez Komisję Finansów Publicznych i pozdrowić pana prezesa pod jego nieobecność.

Ja bardzo się cieszę, że tak to właśnie wygląda i to nie jest niczym tutaj podszyte. Po prostu, uważam, że pani prezes może znakomicie i pięknie reprezentować Narodowy Bank Polski. Mnie to akurat nie razi, że nie ma prezesa, nie zatęskniłem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Pan przewodniczący Janusz Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Proszę państwa, jestem zdania, że... myślałem, że będziemy mówili tylko o wykonaniu budżetu i polityce pieniężnej, ale tu są kwestie i elementy takie bardzo kontrowersyjne.

Ja uważam, że nagrody z okazji stulecia odzyskania niepodległości nie muszą otrzymywać tylko leciwe osoby, choć nie wiem, czy to jest grzeczna forma. Natomiast słusznie pan poseł Tadeusz Cymański powiedział, że właściwie każdy Polak bardzo by chciał mieć taką symbolikę, bo to jest wyjątkowa okazja.

Wracając do kwestii tej inflacji (nie wiem, czy pani poseł Hennigo-Kłoska już wyszła, bo chętnie bym wyjaśnił) – to nie jest jednak tak, że ceny pietruszki, kapusty i ziemniaków przewrócą politykę pieniężną banku centralnego tudzież wpłyną na niewykonanie jakichś zadań, które przed sobą stawia.

Oczywiście, my obserwujemy te zjawiska inflacyjne, ale jak gospodarka rozwija się w tempie 4,5 czy 5% to z reguły nie ma deflacji w takich gospodarkach. Jeśli na rynek trafia o 20 mld zł więcej (tak jak to miało miejsce w zeszłym roku) pieniądza gotówkowego, to ma wpływ na poziom cen. Jeśli jednak te średnie wynagrodzenia rosną o około 7% rocznie to musi się odbijać, prawda? Jeśli rośnie spożycie, konsumpcja i tak dalej, to przedsiębiorcy również reagują, jeśli widzą taki popyt, jaki był na wodę i wodę mineralną w okresie upałów nie tak dawno, prawda? Te ceny, po prostu, poszły w górę.

Natomiast wracając do oceny, chciałbym zapytać, jak się to państwo udało (tak bym to powiedział), bo jeśli rezerwy złotowe wzrosły nam o 46 mld, tak?

Wydaje mi się, że się nie mylę – tak jest, tak to wyglądało za zeszły rok. Złotowe, rezerwy dewizowe w wycenie złotowej, tak? A jednocześnie udało się kupić około 20 ton złota, bo kolejny główny zakup nastąpił a złota na razie za darmo nie dają, prawda? W tym roku te zakupy są jeszcze większe – około 100 ton złota.

Więc jednak nie można uznać tej polityki za niewłaściwą nietrafną czy niekorzystną, bo te szacunki mówiące o tym, że już dzisiaj, gdybyśmy przy tej cenie na rynku chcieli je sprzedać to około 700 mln jesteśmy „do przodu”. Więc jak mówią, jeśli uczciwie się gra, to i na złocie można zarobić krocie, chociaż banki centralne przez wiele lat były raczej symbolem odwrotnej polityki – wyprzedzały złota, spekulacji, świadomego zbijania cen złota, teraz to się trochę zmienia.

Ja myślę, że to jest bardzo dobry trend, bardzo dobry sygnał, że Polska zaczyna być krajem i polski bank centralny – NBP, zaczyna kupować złoto. To jest ważny sygnał dla inwestorów, to jest ważny sygnał dla obligatariuszy. Oni zdają sobie sprawę, że sytuacja gospodarcza w Polsce zmierza w dobrym kierunku, więc rzeczywiście te gratulacje, które poseł Cymański złożył przede mną, należą się.

Natomiast, wydaje mi się, że będą wielkie wyzwania już tegoroczne, bo to jest nie tylko kwestia, że chyba trzeba będzie budować jakiś skarbiec emisyjny w końcu w Polsce, bo przecież gdzieś trzeba będzie to przechowywać. A mamy z tym złe doświadczenia, przypominam, bo poprzednią budowę rozpoczynał pan profesor prezes Balcerowicz – rozeszło się tam kilkadziesiąt milionów złotych, zostały krzaki i proces... śledztwo prokuratorskie wznowione w tej sprawie. A więc jedno poważne wyzwanie finansowe.

I chyba jeszcze jedno... już kończę, bo wiem, że nie za długo trzeba, jeszcze jedno.

To jest kwestia jednak tej decyzji Trybunału Sprawiedliwości w sprawie tak zwanych kredytów frankowych, która zapadnie wreszcie. Ja się martwię, żeby to nie było tak, że nie dwa banki będą potrzebować tego wsparcia Narodowego Banku Polskiego w sytuacji płynnościowych problemów, tylko trochę więcej. Czy Narodowy Bank Polski (to może jest pewne wyprzedzające pytanie) przygotowuje się jakby do tego problemu, bo – oczywiście to, co słyszymy, a wydaje się, że ten wyrok może być korzystny dla kredytobiorców – może stworzyć znacząco inną sytuację więcej niż dwóch banków.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo.

Czy jeszcze ktoś z państwa posłów?

Chciałbym się odnieść, bo pani przewodnicząca podeszła tutaj do mnie po konsultacji z panem dyrektorem z Najwyższej Izby Kontroli i podzieliła się taką informacją, muszę to upublicznić.

Proszę państwa, do Sejmu wypłynął dokument Najwyższej Izby Kontroli w postaci „Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej” a my dzisiaj mówimy o założeniach polityki pieniężnej i przywołałem ten dokument. Natomiast pan dyrektor miał prawo poszerzyć zawartość tego dokumentu i przedstawił nam wysokość nagród i inne rzeczy.

Ja nie wnikam w to, czy w tamtym dokumencie o tych nagrodach powinno być napisane czy nie powinno, ale dokument formalny, który Komisja otrzymała, to jest ten dokument, który przywołałem. To jest gruba książka i NIK na temat budżetu i założeń polityki już się wypowiadała, to tyle.

Teraz bardzo proszę, padły pytania, czy pani prezes chciałaby się odnieść?

Myślę, że pan dyrektor również sygnalizował chęć wcześniej...

Nie, dziękuję bardzo.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Bardzo dziękuję za te wszystkie pytania.

Szkoda, że pani poseł wyszła.

Ja chciałabym tylko na wstępie poinformować państwa, że NBP regularnie organizuje konferencje. Taka konferencja, dotycząca projekcji inflacji i PKB, odbyła się w tym miesiącu, gdzie Departament Analiz, który jest odpowiedzialny za przygotowanie tych projekcji na przyszłe dwanaście miesięcy, przedstawia bardzo szczegółowo wszelkie elementy kosztowe i jak widzi inflację w przyszłości. W związku z tym, bardzo państwa zachęcam do udziału w tych konferencjach, ale to tak informacyjnie, żeby wiedzieć, że NBP udziela wszelkich informacji dotyczących projekcji i bierzemy pod uwagę wszelkie aspekty, które mają wpływ na inflację, bo inaczej nie moglibyśmy realizować celu inflacyjnego i realizować polityki pieniężnej, prawda?

Nie wiem, bo pan poseł Cymański chciał chyba zainterweniować... dobrze, dziękuję.

Odpowiadając... pozwolę sobie odpowiadać na pytania tymi obszarami.

Myślałam, że pytanie dotyczące złota będzie, jak zwykle, zadawane przez panią poseł Masłowską, która co roku tradycyjnie pytała, ale została pani uprzedzona przez kolegę. Ja powiem tak... Rozumiem. Pan prezes Głapiński dał obszerną informację dotyczącą

zakupów złota, ja powtórzę, że w 2018 r. NBP zakupił na rynku międzybankowym 25,7 ton złota, co daje nam 825,2 tys. uncji (macie to państwo w sprawozdaniu finansowym bardzo dokładnie wyeksponowane) i tym zwiększył całkowity zasób kruszcu NBP o 25%, czyli do 128,6 ton, co odpowiadało (mówię o 2018 r., nie wypowiadam się na temat 2019 r.) 4,9% rezerw dewizowych. Złoto zostało nabyte i zdeponowane na tak zwanym rachunku allocated account Bank of England i robimy to przez rynek międzybankowy tak, jak to robią inne banki centralne.

Dużo jest wokół dyskusji zakupu złota. Rzeczywiście, była to decyzja strategiczna. Chcę państwu przypomnieć, że NBP decydując o zakupie jakichkolwiek instrumentów finansowych (a złoto jest jednym z aktywów)... corocznie analizujemy sytuację i bierzemy pod uwagę, po pierwsze – tu trochę odpowiadając na pytanie pani poseł Masłowskiej, jakie kryteria – priorytet zapewnienia bezpieczeństwa, czyli wszystkie parametry instrumentów, które zapewniają nam, po pierwsze, bezpieczeństwo – i odpowiednią płynność środków, bo tak to wynika z ustawy o Narodowym Banku Polskim. Oczywiście, patrzemy na dochodowość – to jest jakby kolejne trzecie kryterium, ale podkreślam ważność tych dwóch pierwszych.

Oprócz tego pan poseł Szewczak pytał, jak nam się to udało... ja bardzo nie lubię słowa: „udało się”. Naszym obowiązkiem jest tak realizować zarówno politykę pieniężną, żeby zrealizować cel, jak również inwestować środki zagraniczne w takie instrumenty, które spełniają te funkcje.

W związku z tym, oprócz tych kryteriów patrzemy na uwarunkowania makroekonomiczne, co jest niezwykle trudne w kontekście zmieniających się dynamicznie sytuacji na rynkach finansowych międzynarodowych. *Ex post* bardzo łatwo jest ocenić, tak jak państwo powiedzieli, „teraz zarobiliśmy 700 mln”, prawda? Prasa...

Proszę zwrócić uwagę, że my nie robimy tych inwestycji dla osiągnięcia tych 700 mln, my robimy je dla bezpieczeństwa kraju i dla płynności, po to, żeby być odpowiednio przygotowanym. W związku z tym, prowadzimy bardzo szeroką analizę potencjalnych scenariuszy, co się może wydarzyć na rynkach finansowych, w tym – na rynku złota. Przeprowadzamy różne wyliczenia optymalizacyjne i symulacyjne tak, żeby odpowiednią decyzję podjąć i, oczywiście patrzemy, na ile te uwarunkowania nam pozwalają.

Jak już było wcześniej powiedziane – dobra sytuacja gospodarcza, przyrost aktywów rezerwowych to były te czynniki, które pozwoliły nam podjąć tę strategiczną decyzję – to jeśli chodzi o złoto.

Powiem tak: nie wyobrażam sobie, żeby podejmować tę decyzję, nie wiedząc, jakie mamy zasoby skarbcowe. W związku z tym... prawda? Absolutnie musimy zapewnić bezpieczeństwo. W związku z tym, z tego punktu widzenia, nie ma problemu.

Jeśli chodzi o kredyty refinansowe to również przypominam, że art. 42 ustawy o NBP mówi wyraźnie, że możemy udzielać bankom kredytu refinansowego w złotych w celu uzupełnienia ich zasobów pieniężnych. Taka sytuacja miała miejsce w zeszłym roku. Te kredyty zostały udzielone pod zabezpieczenie i na bieżąco analizowaliśmy sytuację tych banków.

Ja, oczywiście, nie mogę podawać nazw tych banków. Mogę powiedzieć, że w tym roku żaden kredyt refinansowy nie został udzielony. I znowu, jest to funkcja banku centralnego, która musi być realizowana, jeśli widzimy zagrożenie dla stabilności finansowej, więc to jest bardzo ważna... Jak podkreśliłam, ta funkcja została spełniona – stabilność jest utrzymana, w związku z tym to jest niezwykle ważne.

Wydaje się, że to jest odpowiedź na pytanie.

Jeśli chodzi o nieprawidłowości, które przedstawił tu przedstawiciel Najwyższej Izby Kontroli – odnieśliśmy się dosyć szczegółowo, rzeczywiście, nie zgadzając się na pewne kwestie, ale nie będę chciała odnosić się do poszczególnych elementów.

Tutaj była podniesiona kwestia wynagrodzeń i tej nagrody – odpowiadając na pytanie, powiem tak: w Narodowym Banku Polskim przeprowadzana jest coroczna ocena pracowników. Można powiedzieć, że pokazuje ona to, że w 99% pracownicy otrzymują bardzo dobre oceny za wykonanie swoich obowiązków, co zresztą jest widoczne w działalności zarówno polityki pieniężnej, systemu płatniczego. My nie rozróżniamy, które departamenty są kluczowe, które nie, bo chciałabym zwrócić uwagę, że w tej chwili

Departament Informatyki pełni ogromną rolę, ponieważ podtrzymuje całe funkcjonowanie od strony informatycznej. W związku z tym, nagroda, która została wypłacona pracownikom, to jest uznanie za szczególnie wkład w działalność Narodowego Banku Polskiego zwłaszcza przy okazji tak ważnego święta.

Uważam, że tutaj nie powinno być w tym temacie jakichkolwiek zastrzeżeń.

Wracając do zarządzania rezerwami, kryteria nabywania obligacji korporacyjnych – ja pamiętam, że w zeszłym roku pani poseł również o to pytała. Kwota zaangażowania w obligacje korporacyjne rośnie. Jeśli dobrze pamiętam, to na str. 146 jest to, jaka kwota została zaangażowana w obligacje korporacyjne.

I tutaj znowu, to są te same kryteria: bezpieczeństwo, płynność. Ale, jak pani poseł popatrzy jeszcze sobie na str. 40 (przepraszam, że ja się poruszam stronami, ale one pokazują) – patrzmy na ryzyka, tak. I patrzmy na danego kontrahenta, czy możemy od strony ryzyka kredytowego, od strony ryzyka kursowego, płynnościowego i stopy procentowej inwestować nasze aktywa.

W związku z tym mamy bardzo szczegółowe parametry, czy możemy... oczywiście, wysokie ratingi – tak, żeby z powrotem wrócić do tego bezpieczeństwa i płynności z punktu widzenia... Nie możemy podać listy podmiotów, ona jest bardzo długa. Ale to nie o to chodzi, że ona jest bardzo długa. Głównie to są spółki z sektora technologicznego, chemicznego o wysokim bezpieczeństwie, również w ten sposób staramy się zwiększyć dochodowość.

Jeśli chodzi o akcje, rzeczywiście Narodowy Bank Czech (z tych informacji, które posiadamy) inwestuje. Powiedzmy, akcje są ryzykownym instrumentem. Nie inwestujemy w akcje i prawdopodobnie, choć nie chcę również powiedzieć „nigdy”, na razie nie rozważamy tego rodzaju inwestycji.

Jeśli chodzi o... bo tutaj padło stwierdzenie, że jest wzrost... o, czy był wzrost zatrudnienia – nie, spadło o jedną osobę, to również jest w sprawozdaniu z działalności. Czyli poziom zatrudnienia spadł o jedną osobę. Zwracam uwagę, że zakres obowiązków zwiększa się nam. Tak, są coraz to nowe zadania.

Jeżeli chodzi o wzrost kosztów wynagrodzeń to on wynika z przesunięcia wypłaty premii za czwarty kwartał na styczeń 2019 r. a także wzrost rezerwy na przyszłe zobowiązania wobec pracowników. To jest jakby trochę zalecenie audytora, żeby zwiększyć te rezerwy.

Jeśli chodzi o „frankowiczów” – oczywiście, ja wspomniałam o komitecie stabilności w formule makroostrożnościowej. Mamy to w swoich obowiązkach, więc cały czas monitorujemy to ryzyko i NBP oraz komitet z tego punktu widzenia stale się tym zajmuje, więc tu nic się nie zmieniło.

Pytanie, czy jesteśmy... my musimy być przygotowani na jakąkolwiek... czego dowodem jest nasza interwencja w przypadku tych dwóch banków, o których już wcześniej była mowa, więc NBP jest przygotowany i musi być przygotowany.

Jeśli chodzi o zatory płatnicze i nadpłynność to nadpłynność w sektorze bankowym, po pierwsze, wynika z tego, że skupujemy walutę i generujemy pieniądź złotowy, który osiada w bankach komercyjnych i banki komercyjne mają jakby możliwość współdziałania z podmiotami, czyli z przedsiębiorstwami, w kontekście zatorów płatniczych, ale – przyjrzymy się temu dokładnie.

Jeśli chodzi o zatrudnienie w bankach komercyjnych to znowu powiem tak: banki starają się zmniejszać koszty. Te koszty zmniejszane są w różnych obszarach, między innymi, w obszarze zatrudnienia. Dlaczego koszty? Myślę, że państwu również jest znany problem zmniejszającej się rentowności w bankach komercyjnych (i nie tylko, bo również w bankach spółdzielczych) wynikający z różnych obowiązków. Tu banki głównie zwracają uwagę, między innymi, na podatek bankowy, w związku z tym, starają się szukać zmniejszenia kosztów w obszarze zatrudnienia.

Jeśli chodzi o...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł chciałby dopytać tak na bieżąco, pani prezes.

Proszę mikrofon.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Docierają sygnały, że są zbyt duże dysproporcje w wynagrodzeniach pomiędzy kierownictwem banków komercyjnych a pracownikami, czy państwo to potwierdza?

Czasami otrzymujemy bardzo rażące dane w tym zakresie, to jest ogromna przepaść.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

To nie jest przedmiot naszego, powiedzmy – działania. To już jest decyzja banków i cała polityka. Przyglądać się temu może również Komisja Nadzoru Finansowego.

Na pewno nie jest to nasz obszar.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Bardzo przepraszam.

Dziękuję.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Ale my wiemy, jak to wygląda.

Zresztą muszę państwu powiedzieć, że od tej całej dyskusji o wynagrodzeniach mamy coraz większe problemy z zatrudnianiem pracowników. Proszę zerknąć na naszą stronę internetową, ile jest wakatów, my nie możemy...

Przy zwiększających się ustawowych obowiązkach wynikających z tych wszystkich obszarów, o których wcześniej mówiłam, mamy ogromny problem dlatego, że przychodzą chętni, którzy – po prostu – mówią, że za minimum tyle i tyle, oni nie zamierzają podejmować pracy w Narodowym Banku Polskim, więc to ryzyko istnieje.

Nasz Komitet Ryzyka Operacyjnego ciągle otrzymuje od wszystkich praktycznie departamentów a są to obszary nie tylko w obszarze informatyki, ale również statystyki, stabilności finansowej, zresztą proszę spojrzeć na naszą stronę... więc jest ten problem, jeśli chodzi o poziom wynagrodzeń.

Patrzę, czy ja... chyba na wszystkie pytania odpowiedziałam.

Nie? A jakie jeszcze pytanie?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan poseł Cymański chciał się odnieść.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Nie męcząc ponad miarę.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Ale ja absolutnie nie dam się zamęczyć, panie pośle, jak pan wie.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Ale nie, bo to nie jest... śladem wypowiedzi przewodniczącego Szewczaka, bardzo ważnej wypowiedzi.

Jesteśmy w przededniu TSUE, „frankowicze”....

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Tak.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

To jest temat – pani prezes powiedziała tutaj: „jesteśmy czujni, przygotowani”, ok.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Tak.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Natomiast, jesteśmy w przededniu przyjęcia ustawy i chciałbym zadać takie pytanie... może lepszym adresatem byłaby Komisja Nadzoru Finansowego, ale myślę, że jednak NBP jest autorytetem.

Myślę, że współpraca i zasięganie opinii to jest bardzo ważne dla mnie, bo ja byłem zdziwiony, a nawet zdumiony stanowiskiem Związku Banków Polskich, które dotarło do Sejmu (jesteśmy w posiadaniu tego dokumentu), które było bardzo krytyczne (niektóre miejsca są tam szokujące) w odniesieniu do tej części projektu prezydenckiego, która mówi o funduszu wsparcia.

Nie chciałbym zamęczać i nudzić, ale tam są stwierdzenia i oni bardzo mocno kwestionują, krytykują te rozwiązania, które proponujemy w tej ustawie. To są rozwiązania moim zdaniem nawet na tę słabnącą kondycję i gorsze wyniki, na to, co się święci i kroi w Strasburgu... przecież fundusz wsparcia to jest fundusz naliczany 0,5 kwartalnie od obliiga kredytów w zwłoce powyżej 90 dni, on ma również charakter sanujący.

Oczywiście, racje się tutaj krzyżują albo przeplatają się, bo są racje społeczne, a to nam bardzo przyświeca, a tu jest chłodny rachunek ekonomiczny. I pytanie, czy banki sobie z tym poradzą? Bo tu och i och, tam w ustawie pojawił się jeszcze instrument, że jeżeli klient będzie spłacał przez 12 lat tę pomoc zwrotną, ale nieoprocentowaną (inflacja swoje robi) to jeszcze ma mieć ostatnich 44 rat (12 razy 12) umorzone. I banki bardzo ostro zareagowały. Przyjęły z zachwytem rezygnację z funduszu konwersji, ale jakby nie dość, że ta... między innymi, chyba z tych powodów (można się domyślać...) parlament zdecydował o przyjęciu funduszu wsparcia.

Konkludując, jest pytanie o ocenę tej sytuacji, czy – rzeczywiście – jest aż tak źle, tak dramatycznie, że banki zareagowały tym wystąpieniem do posłów w przededniu przyjęcia ustawy już okrojonej właściwie, ograniczonej tylko do funduszu wsparcia i to dla wszystkich klientów – i złotówkowych i kredytów...

Przypomnę również, bo tam jest taki szokujący moment, że oni uważają, że zmiana kryteriów dostępu może spowodować, że wejdą w możliwość pomocy zwrotnej osoby w dobrej sytuacji finansowej. Jeżeli dochód na jednego członka rodziny na pułapie dwukrotności stawki MOPS, czyli 1050 zł na osobę, jest dobrą sytuacją finansową to naprawdę nie wiem, gdzie my żyjemy...

Byłem tym zaskoczony i zbulwersowany tym bardziej, że mamy w tej chwili 600 mln środków nieskonsumowanych, to kryteria były tak dramatycznie niskie, że nie można było z tego skorzystać.

Ale kończąc – tutaj bardziej chodzi o konsultacje.

Prosiłbym panią prezes, żeby zainteresowała się, zapoznała się z tym wystąpieniem i nawet na zasadzie takiej niezobowiązującej opinii – ona nie musi być sformalizowana... ale dla nas ona jest cenna, bo my tworzymy tutaj to prawo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Jeśli mogę, panie przewodniczący, krótko.

Ja wspomniałam o Komitecie Stabilności Finansowej w formule makroostrożnościowej i my to analizujemy. W skład tego komitetu wchodzi również Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. W związku z tym te kwestie... również Ministerstwo Finansów – przepraszam, że nie wymieniłam.

Te kwestie są w tym gronie dyskutowane.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani prezes.

Jeszcze pan poseł Urbaniak, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, pani prezes, kilka wyjaśnień, bo myślę, że one będą istotne.

Pani poseł Hennig-Kloska w sposób wyraźny, panie przewodniczący, pytała o raport NIK dotyczący kontroli w związku z nieprawidłowościami polityki płacowej w Narodowym Banku Polskim a nie – dokumentami, nad którymi dzisiaj pracujemy. To było... dwa razy to podkreślała a pan przewodniczący raczył dwukrotnie jej przerywać i mówić, że mamy to na stole – to nieprawda, czekamy na ten dokument. Mam nadzieję, że bardzo szybko go otrzymamy.

Uwagi pana przewodniczącego Szewczaka dotyczące niby tego, że to jest niegrzeczne wypominać sędziwość. Jeżeli ktoś...

Bardzo bym prosił o używanie precyzyjnego języka, bo w odpowiedzi na moje pytanie, pani prezes użyła bardzo precyzyjnego języka, że pracownicy otrzymali w związku z bardzo dobrze wykonywanymi obowiązkami nagrody z okazji stulecia odzyskania niepodległości, a nie otrzymali nagrody z tego powodu, że Polska odzyskała sto lat temu niepodległość, bo jak ktoś by miał zasługi to musiałby mieć sto kilkanaście lat co najmniej, żeby nagrodę za odzyskanie niepodległości otrzymać.

Co prawda, przypomina to pewne praktyki (których, niestety, ja nie byłem beneficjentem, bo byłem bardzo młodym człowiekiem), gdy z okazji 1 maja i 22 lipca, cały naród otrzymywał nagrody, myślę, że ważniejsze nawet wtedy, gdy ja – jako wróg nagród i premii „z okazji” – ze względu na wzorowe zachowanie i szczególne wyniki w nauce dopuszczam, natomiast konkretne nazwanie, z jakiego powodu, pracownicy otrzymują nagrody jest ważne. Ważne jest z pewnością w Narodowym Banku Polskim, w którym kłopoty z wynagrodzeniem były przedmiotem poważnej afery oraz zainteresowania i nas tutaj w Sejmie i – myślę – mediów i większości Polaków, bo nie gdzie indziej a w Narodowym Banku Polskim znaleziono kominy płacowe, bardzo wątpliwe w szczególności dlatego, że jeden z takich kominów płacowych dotyczył szefowej pionu komunikacji społecznej, która – w tym kryzysie afer, które przetoczyły się przez Narodowy Bank Polski – ani razu nie zabrała głosu. Więc to raczej potwierdzało to, że nieprawidłowości, rzeczywiście, w wynagradzaniu pracowników istnieją.

Pani prezes, jeśli chodzi o te wszystkie kontrole procedur, jakie przeprowadzają służby w Narodowym Banku Polskim, nie otrzymałem odpowiedzi, niestety. Rozumiem, że to nadal pozostaje wstydliwą stroną działalności Narodowego Banku Polskiego w 2018 r.

A jeśli chodzi o niewymienianie nazwy banków, którym udzielono kredytu, ja – ani przez moment, pani prezes, nie mówiłem, że nie ma podstaw do tego, bo pani tak bardzo podkreślała, cytując nawet numery artykułów przepisów, że można takich kredytów udzielić. Oczywiście, można. Natomiast gwoili praktyczności i poinformowania Narodowego Banku Polskiego, pani prezes – w internecie znajdzie pani wiele artykułów, gdzie i nazwy banków a nawet kwoty udzielonych kredytów padają.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Chciałbym jeszcze raz przypomnieć, że omawiamy dzisiaj dwa dokumenty... sprawozdanie z wykonania założeń polityki pieniężnej a nie polityki płacowej. Taki dokument przyjmujemy i na tę okoliczność przypominałem, że Najwyższa Izba Kontroli przekazała Wysokiej Izbie obszerny dokument Analiza wykonania budżetu państwa i założeń polityki pieniężnej, ten dokument wpłynął.

To, że dzisiaj pan dyrektor w swoim wystąpieniu uzupełnił jeszcze o informacje dotyczące spraw płacowych, nie znaczy, że taki dokument musiał się znaleźć. Nie wiem, chyba że pan dyrektor... czy został złożony do Sejmu taki dokument, który opisuje relacje płacowe w Narodowym Banku Polskim, bo o taki dokument upomina się pan Jarosław Urbaniak?

Bardzo proszę, panie dyrektorze, bo wokół tego powstaje tutaj...

Wicedyrektor Departamentu Budżetu i Finansów Najwyższej Izby Kontroli Jarosław Borowski:

Tak, pozwolą państwo, że wyjaśnię, jak sprawa wygląda.

Najwyższa Izba Kontroli przekazała ten dokument (druk sejmowy 3539) i tam, na dużym poziomie ogólności, są przedstawione kwestie dotyczące, między innymi, działania Narodowego Banku Polskiego jak i całego sektora budżetowego. Natomiast kontrola jest realizowana i ma różne dokumenty pokontrolne w trakcie: wystąpienie pokontrolne, informację o wynikach kontroli. My zawsze przekazujemy te dokumenty, o które państwo posłowie do nas się zwrócą. W latach poprzednich każdorazowo... to znaczy „každorazowo”... wcześniej była prośba o to, że skoro realizujemy dwie kontrole w Narodowym Banku Polskim, żeby corocznie przy takiej okazji jak dzisiaj, kiedy jest prezentowana działalność Narodowego Banku Polskiego, zaprezentować wyniki obu kontroli.

Nie ma nic przeciwko temu, żebyśmy państwu przekazali wystąpienie pokontrolne z tej kontroli – przekazemy tutaj, na adres prezydium Komisji, nie ma najmniejszego problemu. To jest informacja jawna, która jest zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Najwyższej Izby Kontroli.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie dyrektorze, to wyjaśnia sprawę.

Myślę, że pani przewodnicząca, która z pilnych powodów zapewne musiała wyjść, zwróci się do państwa albo poprzez sekretariat Komisji o te dokumenty, za które bardzo dziękujemy. Myślę, że...

O, jeszcze pani prezes, bardzo proszę.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Chciałabym tylko poinformować, dlaczego nie udzielałam tej informacji, o której pan poseł wspomniał, dotyczącej nazwy – nas obowiązuje tajemnica bankowa.

Nie mamy wpływu na to, co pisze internet, proszę do tego podchodzić ze szczególną ostrożnością. Mnie obowiązuje tajemnica bankowa.

Nie wiem, czy jeszcze pan...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pan profesor, bardzo proszę.

Członek Rady Polityki Pieniężnej Eryk Łon:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja tylko chciałbym tak uzupełnić właśnie tę wypowiedź pani prezes i chciałbym podkreślić właśnie te walory naszej polityki pieniężnej, bo również mam zaszczyt zasiadać w Radzie Polityki Pieniężnej, która – jak wiadomo – prowadzi politykę pieniężną.

Tą cechą – myślę – jest stabilność. Stabilność – z jednej strony stopy procentowe nie są za wysokie, nie są za niskie. I my się wyróżniamy na tle innych banków centralnych – i w Europie, i na świecie.

Mieliśmy nawet ostatnio konferencję, gdzie był przedstawiciel zaprzyjaźnionego banku Węgier, który również nam zazdrościł, jak my to robimy, że przy nieco wyższej stopie procentowej (bo na Węgrzech są niskie stopy procentowe) stabilizujemy sytuację, tak znakomicie prowadzimy politykę pieniężną, że stabilizujemy stopę inflacji a jednocześnie wspieramy sferę realną.

I właśnie tutaj to, co ja staram się zawsze podkreślać w swoich wypowiedziach, uważam właśnie, że realizacja bezpośredniego celu inflacyjnego powinna również uwzględniać te aspekty troski o sferę realną w Polsce, czyli troskę o to, żeby zapewnić odpowiadający wzrost zatrudnienia, żeby właśnie jak najmniej osób traciło pracę. Ale również, oczywiście, chodzi o nastroje konsumentów, chodzi również o to, żeby nasi konsumenci, zwłaszcza ci, którzy spłacają kredyty długoterminowe i mają obciążenia finansowe z tego tytułu, żeby koszt obsługi tego finansowania był dla nich stabilny, a nawet zmniejszał się. Uważam, że nasza polityka pieniężna w tym czasie, o którym mówimy, za 2018 r. ... myślę, że podtrzymamy tę politykę w dalszych okresach i ona będzie nadal stabilna, ale musimy być również przygotowani, oczywiście, na różne scenariusze. Uważam, że właśnie ta stabilność, ta kwestia tej społecznej odpowiedzialności uważam...

I tutaj, jeżeli pozwolą państwo zaprezentować, zareklamować taką ostatnią książkę papieża seniora Benedykta XVI, który właśnie, co ciekawe, w tej książce (chodzi o „Ostatnie rozmowy” Benedykta XVI) powiedział, że był klientem jednego z banków, małych banków a właściwie – kasy oszczędności. On właśnie wskazywał, jak wielką troskę, właśnie tę odpowiedzialność społeczną właśnie te małe banki wykazują. Mówi właśnie o tym swoim prezesie, że znał na pamięć rachunki klientów właśnie w tym banku. Wystarczyło, że się pojawiał właśnie w biurze i od razu wszystko wiedział. Była właśnie ta troska o tego klienta.

I uważam, że Narodowy Bank Polski, tak jak pan prezes tutaj powiedziała, że my prowadzimy tę politykę uwzględniając... właśnie jednym z takich pobocznych celów – powiedzielibyśmy – jest ta stabilność sektora systemu finansowego, a zwłaszcza – systemu bankowego.

Jesteśmy właśnie uczuleni tutaj i myślę, że również możemy się pochwalić na tle innych banków centralnych. Żebyście państwo mieli świadomość, że ta polityka jest bardzo wyważona. Myślę, że jest bardzo rozsądna, jest prowadzona odpowiedzialnie społecznie – to jest ważne.

Natomiast jeszcze taka drobna rzecz odnośnie tego banku Czech, który część swoich rezerw lokuje, wiadomo – w akcjach.

Myślę, że w przyszłości ja bym nie odrzucał takiej możliwości, jeżeli chodzi o nasz bank centralny, bo można podchodzić do tego problemu w ten sposób, że jest jakiś podmiot, który – wiadomo – w sposób bardzo odpowiedzialny, bardzo wyważony, a również bezpieczny zarządza swoimi aktywami, tak jak to robi Narodowy Bank Polski, i uważam – bardzo dobrze to czyni, natomiast oczywiście w przyszłości... oczywiście dużą część tych aktywów lokuje się w bezpieczne aktywa tak, jak to robi Narodowy Bank Polski, ale jeżeli w przyszłości, w jakiejś tam dalszej perspektywie dopuścilibyśmy jakiś niewielki odsetek, jakiś procent niewielki, żeby to mogły być właśnie akcje to uważam, że to nic złego.

Osobiście uważam, że można taką możliwość dopuścić w przyszłości.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję, panie profesorze, za uzupełnienie tej informacji.

Mam jednak jeszcze zgłoszenie pana posła Urbaniaka, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Ja w sprawie tajemnicy bankowej – ja panią prezes rozumiem i nisko się tutaj kłaniam z całym szacunkiem, tylko ja moją wypowiedź motywowałem tym, że – mam nadzieję – zarząd Narodowego Banku Polskiego zainteresował się tym, że jednak w przestrzeni publicznej te informacje, które są objęte tajemnicą bankową, jednak są.

I muszę tutaj zwrócić uwagę na to, że stoi to w pewnej sprzeczności do tego, co dzisiaj usłyszeliśmy, że 99,9% pracowników Narodowego Banku Polskiego wywiązuje się ze swoich obowiązków bardzo dobrze – jeżeli te informacje wyciekają jednak z Narodowego Banku Polskiego to warto wiedzieć, kto to jest ta „jedna dziesiąta procenta”.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Przekażę to ministrowi Ziobrze, żeby wszczął...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Proszę państwa, myślę, że...

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Ja jeszcze, bo...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Wiceprezes Narodowego Banku Polskiego Anna Trzecińska:

Przepraszam, panie przewodniczący, ale mogły to sprawozdawać te banki i stąd ta informacja, bo to są banki nawet giełdowe, gdzie jest obowiązek.

W związku z tym, proszę zwrócić uwagę, że ta informacja nie wypłynęła jakby bezpośrednio z banku centralnego, ale z innych źródeł.

My oczywiście obserwujemy i patrzymy, bo powiem tak: niektóre informacje, które są w prasie, są bardzo ryzykowne, więc zawsze uczulamy, żeby brać odpowiedzialność za to, co się mówi i co się pisze, bo to może mieć bardzo poważne konsekwencje.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Myślę, że wyczerpaliśmy dyskusję nad tymi dwoma sprawozdaniami.

Teraz pozostało nam tylko wyznaczenie posła sprawozdawcy, ja proponuję pana posła Janusza Szewczaka – on wyraził zgodę.

Czy jest sprzeciw?

Widzę, że nie ma sprzeciwu.

Zatem posłem sprawozdawcą, który na posiedzeniu plenarnym odniesie się do tych dwóch dokumentów jest... właśnie do dokumentu o Narodowym Banku Polskim jest pan poseł Janusz Szewczak.

Na tym zamykam posiedzenie.

Dziękuję panie prezes, osobom towarzyszącym, panu profesorowi, panom dyrektorom z Najwyższej Izby Kontroli i państwu posłom.

Dziękuję.

Zamykam posiedzenie.